

Paryż, 19 grudnia 1981

Wasza Ekscelencjo,

Jako Francuzka kocham Polskę i składam hołd odwadze jej mieszkańców. Polska jest katolicka od tysiąca lat. Cztery lata temu dała nam papieża Jana Pawła II. To wiara Polski przyniosła nam takiego papieża.

Bowiem my we Francji straciliśmy wiarę. "Francjo, co zrobiłaś ze swoim chrztem?" zapytał nas Ojciec Święty podczas swojej podróży do Paryża. Powiedział też: "Kochaj siebie", a my wstydziliśmy się odpowiedzieć na te dwa pytania...

Ale wizyta Ojca Świętego wyrwała nas ze snu i obudziła naszych biskupów, którzy nie mieli już odwagi głosić nam prawdy! Wierzę, że to wszystko przyniesie owoce i że wychodzimy z naszej pełnej winy bezczynności.

To przebudzenie zawdzięczamy Polakom, Papieżowi Janowi Pawłowi II, synowi tego narodu, który natchnął nas Duchem Świętym, aby utrzymać łódź Piotra na powierzchni pośród burzy.

Dlatego z całego serca modłę się za Polskę, za jej naród, za jej wolność, za jej wiarę i z całego serca ofiaruję codzienne próby trudnego życia, w którym dzięki Duchowi Świętemu wciąż kwitnie mały kwiat nadziei.

Ekscelencjo, proszę pozwolić mi powiedzieć, że zawierając Polskę łagodnej Dziewicy Maryi, zapewniam o mojej głębokiej solidarności w tej ciężkiej próbie.

Podpis nieczytelny

Pani GAMBIEZ Emilie , 76 lat, czytelniczka « La Croix »

20 bis, Boulevard de la Bastille

75012 Paryż

Francja